

## **Szanowni mieszkańcy!**

W nawiązaniu do przesłanych uwag i wniosków dotyczących projektowanego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego pragnę poinformować, że aktualne zapisy w projekcie studium związane z osuwiskami są praktycznie identyczne jak w obowiązującym od 2006 roku miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego tzn. niezależnie od tego czy dotyczą osuwiska aktywnego, czy osuwiska okresowo – aktywnego czy też osuwiska nieaktywnego zapis będzie następujący:

„1. W planach miejscowych obejmujących dany obszar należy wprowadzić zakazy:

- 1) niszczenia urządzeń umożliwiających prawidłowy spływ wód z zagrożonych terenów oraz prowadzenia prac ziemnych polegających na: podcinaniu stoków, skarp lub zestramianiu zboczy oraz dociążaniu stoków poprzez budowę: nasypów, tarasów ziemnych itp.;
- 2) podcinania aktywnych osuwiskowo stoków wykopami drogowymi lub budowlanymi;
- 3) prowadzenia działań powodujących nadmierne nasiąknięcie powierzchni lub podstawy stoków na skutek niewłaściwie prowadzonych i wykonanych melioracji gruntu;
- 4) przeciążanie stoków osuwiskowych luźnymi i nieregularnie zwalowanymi nasypami powstałymi np. z wykopów budowlanych, przy ich silnym nasyceniu wodami opadowymi lub roztopowymi.

2. W planach miejscowych obejmujących dany obszar należy wprowadzić nakazy:

- 1) zabezpieczenia istniejących obiektów budowlanych przed skutkami procesów denudacyjnych, jak: zmywy, spływy, obrywy, erozje, zapadliska, osuwiska – w dostosowaniu do warunków lokalnych poprzez wykonanie prac prewencyjnych, zabezpieczających i ochronnych oraz działań rekultywacyjnych w obrębie zagrożonych terenów,
- 2) wykonania prawidłowego odwodnienia terenów w szczególności odprowadzania wód opadowych w obrębie urządzeń infrastruktury technicznej i komunikacji;
- 3) podłączenia terenów inwestycyjnych do zbiorczego systemu kanalizacji sanitarnej – szczelne zbiorniki bezodpływowe dopuszcza się na okres przejściowy do czasu podłączenia do zbiorczej sieci kanalizacyjnej lub do własnej, indywidualnej oczyszczalni ścieków – alternatywnie do oczyszczalni grupowej;
- 4) innych, niezbędnych działań ochronnych na zagrożonych terenach;

3. W planach miejscowych obejmujących dany obszar należy uwzględnić następujące wskazania:

- 1) dopuszczenia dotychczasowego sposobu zagospodarowania terenów nie stwarzającego zagrożeń użytkownikom;
- 2) prowadzenia wszelkiej działalności inwestycyjnej w dostosowaniu do aktualnych warunków budowlanych i potencjalnych zagrożeń z uwzględnieniem uwarunkowań geotechnicznych i geologiczno-inżynierskich, w dostosowaniu do stateczności danego obszaru oraz zgodnie z przepisami odrębnymi:
  - a) w obrębie terenów budowlanych wg dotychczasowych przesądzeń planistycznych oraz terenów zainwestowanych – prowadzenie wszelkiej działalności inwestycyjnej obejmującej:
    - rozbudowę i odbudowę dotychczasowych obiektów budowlanych,
    - realizację nowych obiektów budowlanych,
    - roboty budowlane (remonty bieżące i kapitalne, przebudowy i rozbiórki obiektów budowlanych),
    - sieci oraz urządzenia infrastruktury technicznej i komunikacji;
  - b) poza terenami budowlanymi, na terenach niezainwestowanych – prowadzenie wszelkiej działalności inwestycyjnej obejmującej:
    - sieci oraz urządzenia infrastruktury technicznej i komunikacji.
- 3) uwzględnienia aktualnych granic obszarów osuwisk aktywnych – w dostosowaniu do aktualnej dokumentacji SOPO.”

Gmina Gródek nad Dunajcem nie może wstrzymać prac nad uchwaleniem nowego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z uwagi że wiele danych zawartych w obowiązującym studium i planie jest nieaktualnych. Od tego czasu kiedy był uchwalane „stare studium” (2000 rok) i „stary plan” (2005 rok) upłynęło sporo czasu i wielu mieszkańców oczekuje na te zmiany takie jak np. na nowe tereny budowlane.

Ubolewam nad tym, że w wielu przypadkach wyznaczone tereny budowlane znalazły się na czynnych osuwiskach i ich przeznaczenie może okazać się niemożliwe do zrealizowania, ale jestem odpowiedzialny za bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy i nie mogę ich narażać na zagrożenia osuwiskowe, które w szczególności występują na południu Polski. Na terenie gminy mamy ok. 800 osuwisk wyznaczonych przez Państwowy Instytut Geologiczny a w całym kraju jest ich około 100 tysięcy. Problem jest na tyle poważny, że co jakiś czas odbywają się ogólnokrajowe konferencje związane z problematyką osuwiskową i takie miały miejsce w 2015 roku w Krakowie i 2019 roku w Szczawnicy. Na świecie w wyniku osuwisk co roku ginie kilka tysięcy osób. W Polsce do tej pory ofiar śmiertelnych było niewiele i miejmy nadzieję że tak dalej pozostanie.

Na tych konferencjach zwracano między innymi uwagę, że uaktywnienie się osuwisk jest nieprzewidywalne, gdyż zachodzą skomplikowane zjawiska fizyczne oraz na tzw. amnezje osuwiskowe jak geolodzy nazywają szczególnie szkodliwe i niebezpieczne zjawisko wypierania z pamięci katastrof i lekceważenia zagrożeń związanych z możliwością uaktywnienia się ruchów masowych. Wielokrotnie przypominano, że Polska nie jest zieloną wyspą, bezpieczną od geozagrożeń nie tylko na południu kraju. Gmina także nie jest zielona wyspą bezpieczną od zagrożeń. Przykładem są lata 1997 a w szczególności 2010 rok, gdzie na terenie gminy powstało prawie 800 osuwisk i 31 budynków musiało być rozebranych i z pomocą Państwa i gminy odbudowanych w innych miejscach gdzie tych zagrożeń nie ma – poniesiono wówczas na to kilkumilionowe wydatki.

Może nie były uaktywnienia osuwisk tak spektakularne jak w Lanckoronie, czy Kłodnem, gdzie w jedną noc mieszkańcy musieli opuścić swój dobytek. Do dzisiaj w sieci internetowej dostępne są nagrania. W Lanckoronie dokładnie po 50 latach od poprzedniego uaktywnienia, amnezji, zabudowano osuwisko, czego skutkiem dokładnie po 50 latach było zniszczenie 12 domów.

Na gminie takie nagłe osuwiska w 2010 roku także się zdarzyły między innymi w Tropiu, a w 1997 roku w Siennej.

Wymóg uwzględnienia zagrożeń w studium nie jest wyłącznie w zakresie osuwisk, ale również terenów zalewowych wzdłuż koryta Dunajec poniżej zapory w Rożnowie. Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zdecydowały, że jakakolwiek zabudowa w tych terenach może być realizowana po wybudowaniu wyższych wałów przeciwpowodziowych. Jak widzicie szanowni mieszkańcy te zagrożenia muszą być uwzględnione w nowym studium oraz nowym planie zagospodarowania przestrzennego, bo również te instytucje opiniują (uzgadniają) projekty studium i projekty planów zagospodarowania przestrzennego. Tutaj chodzi o Wasze bezpieczeństwo, o które muszą zadbać gmina i inne instytucje które muszą przestrzegać obowiązujące w tym zakresie przepisy.

Ostatecznie nowy projekt studium nakazuje wprowadzić do nowego planu zagospodarowania przestrzennego zapisy uwzględniające występujące zagrożenia, ale nie wprowadza zakazu zabudowy.

Przebudowa, rozbudowa, remont i realizacja nowej zabudowy będzie mogła być wykonana po wykonaniu odpowiednich badań i sporządzeniu wymaganych przepisami prawa dokumentacji uwzględniających występujące zagrożenia.

WÓJT  
  
mgr inż. Józef Tobiasz